


# Jak Schować Lwa przed Babcią

Helen Stephens

  
AMBER



821.111-93  
Powiatowe Centrum Kultury  
BIBLIOTEKA  
POMATOWA  
w Strzelcach Opolskich

PBP w Strzelcach  
29012

31/K/2019



Był sobie raz Lew, który mieszkał z małą dziewczynką  
o imieniu Malwinka. To był dzielny, miły Lew, który uratował  
z rąk złodziei ulubione świeczniki burmistrza.

Został bohaterem  
miasteczka, a Malwinka  
go kochała.





Pewnego razu na weekend miała przyjechać Babcia, żeby zostać z Malwinką, kiedy jej Mama i Tata wyjadą. Lew powinien się schować, bo przecież babcie mogą się przestraszyć, kiedy znajdą w domu lwa.

Ale gdzie można by go schować?







Za zaslonami?





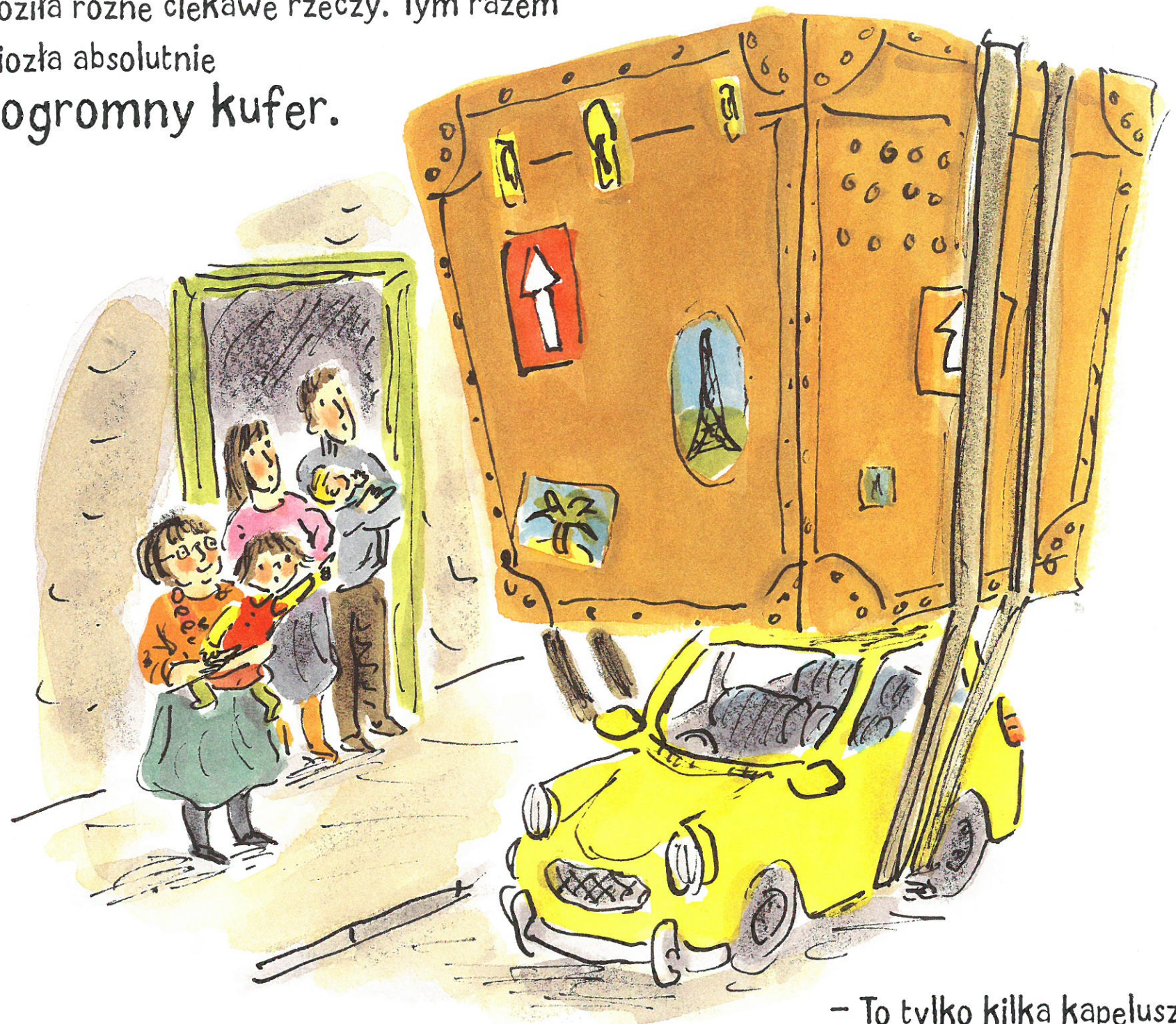


Pod łóżkiem Babci?

To nie byłoby takie proste.



Malwinka kochała swoją Babcię. Babcia zawsze przywoziła różne ciekawe rzeczy. Tym razem przywiozła absolutnie przeogromny kufer.



– To tylko kilka kapeluszy i parę drobiazgów – powiedziała Babcia.



– Bardzo ciężkie te kapelusze i drobiazgi – mruzcili  
Mama i Tata, kiedy taszczyli kufer do pokoju Babci.

Ale Malwinka była podekscytowana.

– Pobawimy się w przebieranki? – spytała.

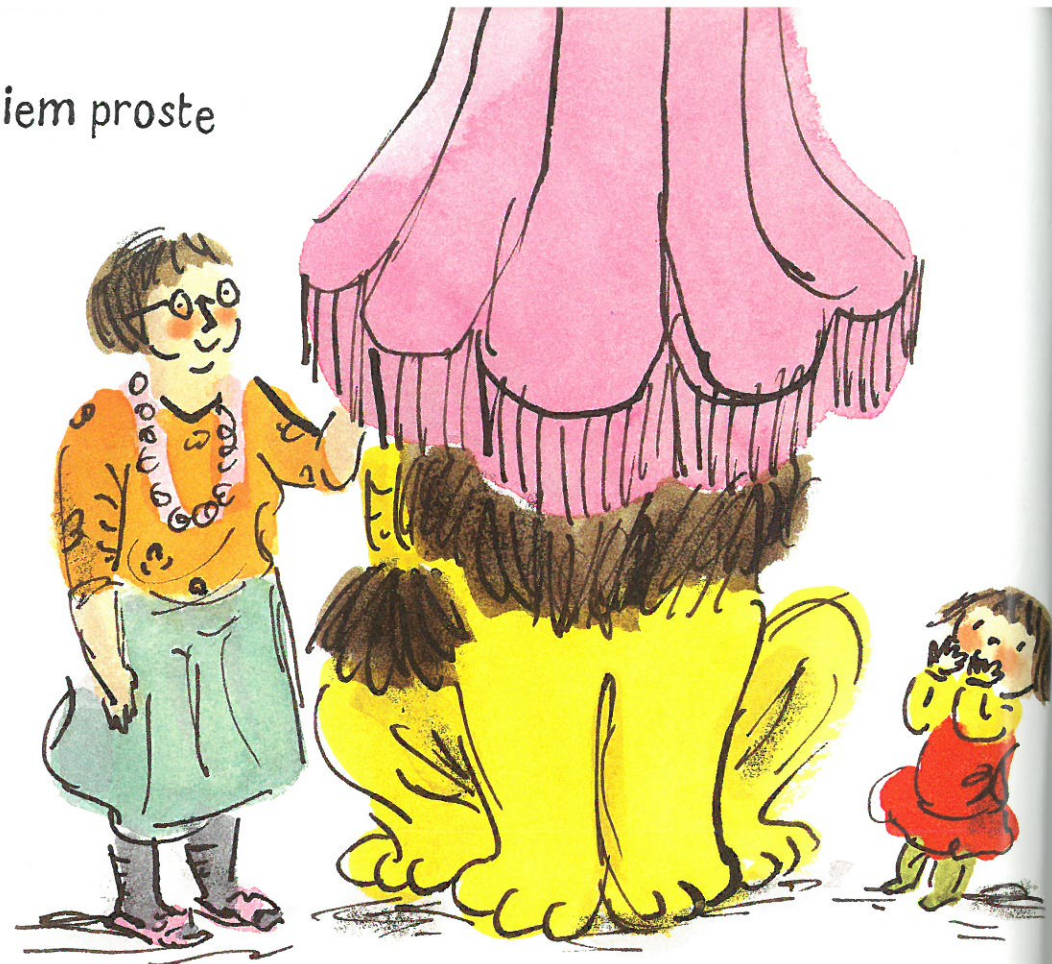


– Zobaczymy – odpowiedziała Babcia.  
Nawet nie zauważyła Lwa. Po prostu  
pomyślała, że to wieszak na płaszcze.

WITAMY



W gruncie rzeczy okazało się, że to całkiem proste  
schować Lwa przed Babcią, bo miała  
tak bardzo słaby wzrok.  
Najpierw pomyślała, że to lampa.



Potem pomyślała,  
że to ręcznik.





A nawet wzięła go  
za kanapę.





I nawet nie zauważyła, że Lew przekradał się za nimi przez całą drogę do supermarketu.

– O, mamy tu tuńczyka! – wykrzyknęła Babcia i napakowała do wózka dwadzieścia dwie puszki. I czterdzieści trzy kartony mleka, dwadzieścia cztery bagietki, piętnaście kiści bananów, pięćdziesiąt siedem słoików miodu i czterdzieści słoików masła orzechowego.



– Ale dużo jedzenia – zauważyła Malwinka.



## ŻYWNOŚĆ W PUSZKACH



Babcia wyjaśniła, że często zdarza jej się zgłodnieć w nocy.